

Sygn. akt V ACa 806/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 października 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Artur Lesiak
Sędziowie:	SA Barbara Rączka-Sekścińska SO del. Rafał Szurka (spr.)
Protokolant:	stażysta Anna Lubawska

po rozpoznaniu w dniu 23 października 2018 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa M. Z.

przeciwko R. B.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w T.

z dnia 9 października 2017 r., sygn. akt I C 2165/16

I. oddala apelację;

II. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 4.050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;

III. zasądza od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w T. na rzecz radcy prawnego M. J. kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych podwyższoną o należną stawkę podatku od towarów i usług

tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

SSO del. Rafał Szurka SSA Artur Lesiak SSA Barbara Rączka-Sekścińska

Na oryginale właściwe podpisy.

Sygn. akt V ACa 806/17

UZASADNIENIE

Powódka, M. Z., wniosła przeciwko pozwanemu, R. B., pozew o uznanie za bezskuteczną wobec powódki umowy sprzedaży spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego położonego w T. przy ul (...), dla którego to lokalu Sąd Rejonowy w T. prowadzi księgę wieczystą nr (...), zawartej w dniu 25 maja 2016 roku przed Notariuszem P. W. w G. pomiędzy D. R. (1) a pozwanym. W uzasadnieniu powódka wskazała, iż w dniu 6 maja 2015 roku zawarła z D. R. (1) umowę pożyczki w kwocie 67.000 zł w formie aktu notarialnego. Zgodnie z zawartą umową powódka miała zwrócić pożyczoną kwotę do dnia 5 maja 2015 roku. Jako zabezpieczenie spłaty pożyczki powódka przeniosła na rzecz pożyczkodawcy własność przysługującego jej własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego położonego w T. przy ul (...). Powódka wskazała, że zawierając powyższą umowę działała w warunkach wyzysku. D. R. (1) w zamian za udzieloną powódce pożyczkę, żądał bowiem świadczenia o wartości wielokrotnie wyższej, aniżeli kwota pożyczki. W konsekwencji pożyczkodawca wzbogacił się kosztem powódki, wykorzystując jej niedoświadczenie i przymusową sytuację oraz nieświadomość skutków zawartej umowy. Powódka wskazała także, iż wbrew treści zawartej umowy w rzeczywistości tytułem pożyczki otrzymała od D. R. (1) kwotę 40.000 zł. W tej sytuacji w dniu 2 maja 2016 roku powódka wystąpiła z powództwem przeciwko D. R. (1) o zapłatę 100.000 zł tytułem zwiększenia należnego powódce świadczenia pieniężnego wynikającego z zawartej pożyczki, ewentualnie o stwierdzenie nieważności umowy zawartej z D. R. (1) na podstawie art. 388 § 1 kc. Sąd Okręgowy rozpoznający jej sprawę o zapłatę z roszczeniem ewentualnym stwierdzenia nieważności umowy, zabezpieczył powództwo poprzez ustanowienie zakazu zbywania lokalu mieszkalnego. W postanowieniu Sąd ten wskazał jednak błędny numer księgi wieczystej prowadzonej dla lokalu mieszkalnego. Powódka wystąpiła do Sądu o sprostowanie oczywistej omyłki pisarskiej. Postanowieniem z dnia 31 maja 2016 roku Sąd Okręgowy w T. dokonał sprostowania oczywistej omyłki pisarskiej. Powódka dalej wskazała, iż kilka dni po wydaniu przez Sąd postanowienia o zabezpieczeniu (a przed jego sprostowaniem), D. R. (1) sprzedał przedmiotowy lokal mieszkalny na rzecz pozwanego, R. B.. Przedmiotowa transakcja miała miejsce przed otrzymaniem przez powódkę postanowienia o sprostowaniu postanowienia o zabezpieczeniu powództwa, co uniemożliwiło jej złożenie wniosku do ksiąg wieczystych o ujawnienie zakazu zbywania mieszkania. W tej sytuacji wytoczenie powództwa jest w pełni uzasadnione. Powódka podkreśliła jednocześnie, iż D. R. (1) niezwłocznie po wszczęciu przez nią postępowania w przedmiocie wyzysku, sprzedał mieszkanie R. B., prowadzącemu

działalność gospodarczą w zakresie handlu nieruchomościami. Tym samym D. R. (1) dokonał czynności prawnej prowadzącej do wyzbycia się wartościowego składnika jego majątku. Co więcej, dokonując sprzedaży tego mieszkania uniemożliwił powódce prowadzenie egzekucji z tego składnika majątkowego w przypadku zapadnięcia wyroku w sprawie I C (...) korzystnego dla powódki. Zdaniem powódki D. R. (1) pozostawał w bliskich relacjach z R. B., o czym świadczy fakt pochodzenia obu z jednego województwa (z G. i Z.), a także zawarcie umowy sprzedaży u notariusza, mającego siedzibę o 300 km od miejsca położenia lokalu, co potwierdza iż obaj panowie znali się wcześniej i dokonali transakcji sprzedaży lokalu w celu jego dalszej odsprzedaży na rynku. To stwierdzenie pozwala na skorzystanie z domniemań wynikających z art. 527 § 3 i 4 kc. Powódka wskazała także, iż w jej ocenie R. P., który był pełnomocnikiem D. R. (1), najprawdopodobniej znał R. B.. To właśnie R. P. występował do Spółdzielni (...) w T. o wydanie zaświadczeń niezbędnych przy sprzedaży mieszkania, prawdopodobnie także dla R. B.. W ocenie powódki ustalenie tego faktu będzie dowodem, iż wszyscy wskazani mężczyźni działali w porozumieniu w celu pokrzywdzenia powódki. Powódka wskazała, iż w jej ocenie nieprawdopodobnym jest, aby R. B. kupując mieszkanie nie sprawdził choćby księgi wieczystej. Z akt księgi wieczystej dowiedziałby się bowiem, iż D. R. (1) nabył przedmiotowy lokal na podstawie umowy pożyczki, której wartość jest rażąco niższa niż wartość lokalu. Zatem musiał zdawać sobie sprawę z ryzyka, jakim obarczona jest powyższa transakcja. Z uwagi na fakt, iż umowa sprzedaży miała miejsce kilka dni po wydaniu postanowienia o zabezpieczeniu roszczeń powódki przez ustanowienie zakazu zbywania mieszkania, ale kilka dni przed sprostowaniem tego orzeczenia należy przyjąć, iż nabywca działał w złej wierze w celu pokrzywdzenia powódki. W tej sytuacji w ocenie powódki spełnione zostały przesłanki z art. 527 kc.

W odpowiedzi na pozew R. B. wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powódki zwrotu kosztów postępowania z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego. Pozwany przyznał, iż w dniu 25 maja 2016 roku zawarł z D. R. (1) umowę sprzedaży własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w T. przy ul (...). Pozwany przyznał także, iż sprzedający D. R. (1) zawierał umowę sprzedaży przez swojego pełnomocnika, R. P. oraz że przedmiotowe prawo nabył w celu jego dalszej odsprzedaży. Pozwany zaprzeczył

jednak, aby miał jakąkolwiek wiedzę, iż D. R. (1) sprzedając sporne prawo działań ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Zaprzeczył, aby pozostawał ze sprzedającym w bliskich relacjach lub aby łączyły ich stosunki gospodarcze. Pozwany wskazał, iż nie znał wcześniej zarówno R. P., jak i D. R. (1). Wyjaśnił, że zawodowo trudni się obrotem nieruchomościami. O ofercie sprzedaży przedmiotowego lokalu dowiedział się z ogłoszeń z popularnego serwisu internetowego (...). Z oferty wynikało, iż sprzedaż mieszkania następuje „z niezameldowanym lokatorem”, zaś oczekiwana cena to 99.000 zł. Pozwany skontaktował się ze sprzedającym za pośrednictwem wyżej wskazanego portalu internetowego. Przy negocjacjach oraz przy zawarciu umowy sprzedającego reprezentował jego pełnomocnik, R. P.. Wynegocjowana cena

transakcyjna wynosiła 85.000 zł. W dniu zawarcia umowy pozwany znał aktualną treść księgi wieczystej, aktualny stan techniczny lokalu, sposób nabycia własności spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu przez sprzedającego oraz zapisy umowy pożyczki zawartej między M. Z., a D. R. (1), regulujące procedurę sprzedaży lokalu mieszkalnego. Pozwany w chwili nabycia mieszkania dysponował także zaświadczeniem ze Spółdzielni (...) w T. z 20 maja 2016 roku potwierdzającego prawa D. R. (1) do sprzedawanego lokalu mieszkalnego. W zaświadczeniu tym nie istniała żadna wzmianka o istnieniu przeszkód prawnych do zbycia lokalu. Przy sprzedaży lokalu pozwany otrzymał także kopię operatu szacunkowego z dnia 30 marca 2016 roku, określającego wartość lokalu na kwotę 121.076 zł. Pozwany wskazał także, iż nigdy nie spotkał się osobiście z D. R. (1), nie jest z nim spokrewniony i nigdy nie pozostawał z nim w bliskich stosunkach. W ocenie pozwanego powódka nie wykazała przesłanek zasadności roszczenia. Pozwany podkreślił, iż z umowy pożyczki jasno wynika, iż powódka wiedziała i godziła się na sprzedaż swojego mieszkania w określonych warunkach, jeśli nie spłaci zaciągniętej pożyczki. D. R. (1) zawierając umowę sprzedaży za cenę nie niższą niż 2/3 wartości lokalu działał zgodnie z umową. Z treści pozwu, jak i jego uzasadnienia nie wynika skąd po stronie powódki powstało roszczenie o wartości 100.000 zł, wskazał, iż czynności prawna dłużnika, za którą otrzymał on świadczenie ekwiwalentne, nie powoduje pokrzywdzenia wierzycieli, jeśli uzyskany ekwiwalent znajduje się w majątku dłużnika lub został wykorzystany na zaspokojenie wierzycieli. Ewentualna „nieuchwytność” dla wierzyciela otrzymanego ekwiwalentu nie ma znaczenia dla oceny dopuszczalności skargi pauliańskiej. Pozwany podkreślił także, iż warunkiem powództwa ze skargi pauliańskiej jest świadomość osoby trzeciej, która odniosła korzyść majątkową wiedziała lub z łatwością mogła się dowiedzieć, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się o tym dowiedzieć. Powódka w zasadzie nie zaoferowała żadnych dowodów na powyższą okoliczność. Jej teza, iż skoro zbywca jak i nabywca mieszkają na terenie jednego województwa muszą się znać są nielogiczne i nieuzasadnione. Uznać należy za całkowicie subiektywne odczucia powódki jej twierdzenia, iż stan prawny sprzedawanego lokalu był wątpliwy. Treść przedstawionych pozwanemu dokumentów nie pozostawiała wątpliwości, co do stanu prawnego nieruchomości. W ocenie pozwanego powódka nie jest konsekwentna w swoich twierdzeniach wskazując, iż podstawowym roszczeniem z jakim występuje w sprawie I C (...) jest żądanie zapłaty, a zatem roszczenie, które w żaden sposób nie kwestionuje skuteczności pożyczki czy umowy sprzedaży.

Wyrokiem z dnia 9 października 2017 roku Sąd Okręgowy w T. oddalił powództwo (punkt 1 wyroku) i orzekł o kosztach procesu (punkty 2 i 3 wyroku).

Sąd pierwszej instancji ustalił, że w dniu 6 maja 2015 roku powódka M. Z. zawarła z D. R. (1) umowę pożyczki 67.300 zł. D. R. (1) zamieszkiwał w G. przy ul. (...). D. R. (1) zawierał powyższą umowę przez swojego pełnomocnika R. P., legitymującego się notarialnym pełnomocnictwem do dokonania tej czynności. Powódka zobowiązała się do spłaty kwoty pożyczki do 5 maja 2016 roku z oprocentowaniem wynoszącym 0,08 % w skali miesięcznej, tj. 560,83 zł miesięcznie, płatnych do 6 każdego miesiąca od czerwca 2015 roku począwszy. Strony zgodnie

ustaliły możliwość wydłużenia okresu spłaty pożyczki pod warunkiem spłaty przez powódkę 30 % udzielonej pożyczki tj. kwoty 20.190 zł do dnia 20 kwietnia 2016 roku. Strony zgodnie określiły, iż zwrot pożyczki w łącznej wysokości 74.029,96 zł wraz z odsetkami nastąpi gotówką lub przelewem na wskazany numer rachunku bankowego pełnomocnika R. P.. M. Z. poddała się także rygorowi egzekucji wprost z aktu notarialnego do kwoty 120.000 zł. Równocześnie jako zabezpieczenie udzielonej pożyczki M. Z. przeniosła na własność D. R. (1) przysługujące jej własnościowe spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego położonego w T. przy ul. (...) pozostające w zasobach (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w T., dla którego w Sądzie Rejonowym w T. prowadzona jest księga wieczysta nr (...).

R. P. zobowiązał się w imieniu D. R. (1) do zwrotu własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego po dokonaniu zwrotu pożyczki przez powódkę w terminie 7 dni od dokonania przez nią wpłaty. W § 6 umowy strony ustaliły, iż w przypadku niespłacenia przez pożyczkobiorcę pożyczki wraz z odsetkami, zaspokojenie wszelkich roszczeń D. R. (2) nastąpi przez złożenie przez D. R. (1) oświadczenia na piśmie przesłanego powódce pocztą, listem poleconym o zaspokojeniu się z przewłaszczonego lokalu. Możliwość zaspokojenia się z przewłaszczonego miała polegać na sprzedaży własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego z wolnej ręki i zaspokojenie się z ceny uzyskanej ze sprzedaży, przy czym sprzedaż poprzedzona zostanie wyceną lokalu dokonaną przez biegłego rzeczoznawcę, a cena sprzedaży nie może być niższa niż 2/3 wartości oszacowania mieszkania, lub zatrzymaniu opisanego prawa do lokalu mieszkalnego, przy czym zatrzymanie to musi być poprzedzone wyceną lokalu dokonaną przez biegłego rzeczoznawcę i przyjęciu 2/3 wartości lokalu ustalonej przez biegłego jako wartości przyjętej do dokonania rozliczenia między stronami.

Jak ustalono, powódka nie spłaciła pożyczki udzielonej jej przez D. R. (1), w związku z tym D. R. (1) poinformował powódkę o zamiarze zaspokojenia się z przewłaszczonego lokalu mieszkalnego poprzez jego sprzedaż. Przed sprzedażą zlecono wykonanie wyceny własnościowego spółdzielczego I. M. - biegłej z zakresu (...). Biegła określiła wartość lokalu na kwotę 121.076 złotych. Na ogłoszenie o zamiarze sprzedaży lokalu, umieszczonym w serwisie otodom.pl i w oknie lokalu, odpowiedział R. B. zamieszkały w Z., który zawodowo trudni się handlem nieruchomościami. R. B. podjął negocjacje z R. P., w wyniku których ustalona została cena sprzedaży lokalu mieszkalnego na kwotę 85.000 zł. Sprzedający poinformował kupującego, iż w mieszkaniu tym przebywała niezameldowana powódka. Jak dalej ustalili Sąd Okręgowy R. B. znał w chwili zawarcia umowy sprzedaży stan prawny lokalu mieszkalnego i jego stan techniczny. Wiedział, iż D. R. (1) nabył ten lokal w wyniku zawartej umowy pożyczki i przewłaszczenia lokalu na jej zabezpieczenie. Pełnomocnik sprzedającego poinformował go o wartości lokalu ustalonej przez biegłą i uzgodnionych przez strony w umowie pożyczki warunkach sprzedaży. Pełnomocnik sprzedającego R. P. przed przystąpieniem do transakcji zwrócił się do (...) Spółdzielni Mieszkaniowej o wydanie zaświadczenia o prawie D. R. (1) do przedmiotowego lokalu mieszkalnego. Zaświadczeniem z dnia 20 maja 2016 roku (...) w T. wydała

zaświadczenie nr 2 potwierdzające prawo D. R. (1) do przedmiotowego lokalu mieszkalnego, wskazującego, iż stał się on właścicielem prawa w wyniku zawartej umowy pożyczki i przewłaszczenia prawa do lokalu w celu zabezpieczenia spłaty pożyczki. Z zaświadczenia wynika ponadto, iż na dzień 20 maja 2016 roku lokal nie jest zadłużony z tytułu opłat eksploatacyjnych oraz nie posiada umów o dostarczanie mediów przez operatora (...): Telewizję (...). Pozwany zapoznał się w chwili nabycia lokalu z przedmiotowym oświadczeniem. W dniu 25 maja 2016 roku R. B. nabył od D. R. (1) własnościowe spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego położonego w T. przy ul. (...), za kwotę 85.000 złotych. W treści aktu notarialnego zaznaczono, iż D. R. (1) stał się właścicielem lokalu w wyniku udzielonej umowy pożyczki i przeniesienia praw na zabezpieczenie. Pełnomocnik sprzedającego oświadczył jednocześnie, iż przedmiotowe prawo do lokalu mieszkalnego nie jest obciążone żadnymi długami, ani roszczeniami osób trzecich, stan techniczny lokalu jest zły, a mieszkanie wymaga kapitalnego remontu, nikt nie jest zameldowany w lokalu i nie ma żadnych zaległości w opłatach eksploatacyjnych. W treści aktu notarialnego umowy sprzedaży opisano także szczegółowo, iż D. R. (1) stał się lokalem mieszkalnym w wyniku zabezpieczenia umowy pożyczki udzielonej M. Z. w kwocie 65.000 zł, którą to pożyczkę miała ona zwrócić w terminie do 5 maja 2016 roku. M. Z. nie spłaciła pożyczki w terminie i pożyczkodawca przesłał jej listem poleconym swoje pisemne oświadczenie o zaspokojeniu swojej wierzytelności poprzez sprzedaż przedmiotowego lokalu. Sprzedaż lokalu stosownie do postanowień umowy została poprzedzona wyceną dokonaną przez biegłego z zakresu (...), a cena transakcyjna stanowi 2/3 wartości oszacowania. R. B. nabył przedmiotowy lokal w celu jego dalszej odsprzedaży.

Sąd ustalił dalej, że powódka wystąpiła do Sądu Okręgowego w T. z powództwem przeciwko D. R. (1) o zapłatę kwoty 100.000 zł, które w jej ocenie pożyczkodawca winien jej zapłacić z uwagi na nie ekwiwalentność świadczeń, wynikających z zawartej umowy pożyczki. W ocenie powódki w tej sprawie D. R. (1) w wyniku zawartej umowy pożyczki i zabezpieczenia polegającego na przeniesieniu na jego rzecz własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego, otrzymał w efekcie składnik majątku o wartości znacząco przekraczającej wartość udzielonej pożyczki. Ponadto powódka w postępowaniu tym zgłosiła żądanie ewentualne ustalenia nieważności umowy pożyczki

i przewłaszczenia na zabezpieczenie. Postanowieniem z dnia 16 maja 2016 roku Sąd Okręgowy w T. na wniosek M. Z. udzielił zabezpieczenia jej roszczeń przeciwko D. R. (1) poprzez ustanowienie zakazu zbywania na czas trwania postępowania własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego położonego w T. przy ul. (...). Pierwotnie w postanowieniu tym na skutek oczywistej omyłki pisarskiej wpisano błędny numer księgi wieczystej prowadzonej dla lokalu. Powyższa omyłka pisarska została sprostowana postanowieniem Sądu Okręgowego w T. z dnia 31 maja 2016 roku.

Na podstawie powyższych ustaleń i po ocenie materiału dowodowego sąd pierwszej instancji zważył, Zgodnie z art. 527 § 1 kc gdy wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną w

stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć. Czynność prawna dłużnika jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli, jeżeli wskutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności (§ 2). Jeżeli wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli uzyskała korzyść majątkową osoba będąca w bliskim z nim stosunku, domniemywa się, że osoba ta wiedziała, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli (§ 3). Wskazano że dłużnik odpowiada wobec wierzyciela takim majątkiem, jaki ma w chwili żądania zaspokojenia (wszczęcia egzekucji). Sam fakt zaciągnięcia zobowiązania nie ogranicza dłużnika w rozporządzeniu poszczególnymi składnikami majątku, czy zaciąganiu nowych zobowiązań. Dlatego w majątku dłużnika pomiędzy powstaniem zobowiązania a jego realizacją mogą powstać zmiany niekorzystne dla wierzyciela. Co do zasady ryzyko tych zmian ponosi wierzyciel. Istotny wyjątek od tej reguły stanowi instytucja skargi pauliańskiej, unormowana w art. 527 i n. kc - czyli gdy zmiany w majątku dłużnika są wynikiem jego świadomego działania na niekorzyść wierzycieli. W takiej bowiem sytuacji wierzyciel może żądać uznania za bezskutecznej czynności dokonanej przez dłużnika z jego pokrzywdzeniem. Wskazując na przesłanki skargi pauliańskiej i istniejące w tym zakresie domniemanie Sąd Okręgowy ocenił, że powódka nie wykazała ich wystąpienia.

Po pierwsze wskazano, iż powódka nie dysponuje żadnym tytułem wykonawczym przeciwko D. R. (1). Wytoczenie powództwa nie jest jednoznaczne z uzyskaniem tytułu wykonawczego pozwalającego na prowadzenie egzekucji. Trudno zatem przyjąć, aby zbywca lokalu mieszkalnego tj. D. R. (1) był dłużnikiem powódki. Podkreślono, iż D. R. (1) zmarł, a toczące się postępowanie w sprawie IC (...) będzie dalej prowadzone z udziałem jego spadkobierców. Zatem nawet uwzględnienie roszczeń powódki nastąpi w odniesieniu do spadkobierców D. R. (1). Sąd ocenił, iż zgłoszone przez powódkę roszczenia są wątpliwe i na chwilę obecną nie zostały w żaden sposób przesądzone zarówno, co do zasady jak i wysokości. Samo zgłoszenie roszczenia nie może być równoważnikiem stwierdzenia wynikającego z art. 527 kc, iż czynność została dokonana przez dłużnika. D. R. (1) nie łączył bowiem z powódką żaden stosunek prawny pozwalający ponad wszelką wątpliwość przyjąć, iż miał on względem niej określone obowiązki, a sprzedaż mieszkania miała uniemożliwić powódce ich przyszłe wyegzekwowanie. To, czy roszczenie o zapłatę kwoty 100.000 złotych zostanie uwzględnione w całości czy w części czy oddalone, zadecyduje Sąd rozpoznający przedmiotową sprawę. Zgłoszona przez powódkę kwota 100.000 zł jest jej subiektywnym odczuciem, co do szkody, jaką poniosła zawierając umowę, której wzajemne obowiązki stron nie były równoważne. Podkreślono, iż z akt niniejszej sprawy w żaden sposób nie wynika, aby powódka nie zdawała sobie sprawy z treści i skutków prawnych zawartej umowy. Powódka dokonała w pozwie bardzo ogólnej i subiektywnej oceny umowy pożyczki, jak i umowy sprzedaży lokalu mieszkalnego pozwanemu. W żaden nie wykazała aby dokonana transakcja sprzedaży doprowadziła do niewypłacalności dłużnika. Wskazano, iż umowa sprzedaży lokalu mieszkalnego miała charakter odpłatny. Zatem D. R. (1) sprzedając sporny lokal uzyskał ekwiwalent wartości tego lokalu w gotówce. Co więcej otrzymana gotówka w znacznej

części pokrywa roszczenie zgłoszone przez powódkę. Przedmiotem skargi paulińskiej, zgodnie z treścią art. 527 § 1 i 2 kc może być tylko taka czynność, która przede wszystkim powoduje lub pogłębia stan niewypłacalności dłużnika. Na gruncie art. 527 § 2 kc niewypłacalność dłużnika powinna istnieć w chwili zaskarżenia (wniesienia powództwa o uznanie czynności za bezskuteczną) i zachować aktualność na chwilę orzekania. Co ważne, ewentualny wyrok zasądający na rzecz powódki w sprawie I C (...) wydane zostanie przeciwko spadkobiercom D. R. (1). Zatem na

chwile obecna nie jest możliwe stwierdzenie czy ewentualne zasądzenie roszczenia od bliżej nieokreślonych na dzień dzisiejszy spadkobierców D. R. (1) będzie niemożliwe do wyegzekwowania. Wskazano, że D. R. (1) uzyskał ze sprzedaży mieszkania kwotę 85.000 zł, a powódka w żaden sposób nie próbowała nawet wykazać, że nie będzie w stanie w przyszłości wyegzekwować ewentualnego roszczenia zasądzonego na jej rzecz. Poszukiwania majątku D. R. (1) powódka ograniczyła wyłącznie do próby odnalezienia innych jego zobowiązań u podmiotów trzecich. Zdaniem Sądu Okręgowego nawet fakt ujawnienia takich zobowiązań (co nie miało miejsca) nie oznacza spełnienia przesłanek do uznania czynności prawnej za bezskuteczną. Po drugie, powódka w żaden sposób nie wykazała, iż D. R. (1) na skutek sprzedaży przedmiotowego lokalu działał ze świadomością jej pokrzywdzenia. Z treści umowy pożyczki w sposób jednoznaczny wynika, iż w przypadku jej niewykonania przez M. Z. zaspokojenia D. R. (1) może nastąpić bezpośrednio przez sprzedaż lokalu mieszkalnego. Powódka nie zaferowała żadnych dowodów na powyższą okoliczność. Nie wykazała również, aby pozwany i sprzedający D. R. (1) byli osobami bliskimi w rozumieniu art. 527 § 3 kc. Fakt zamieszkiwania stron umowy sprzedaży w różnych miastach, ale leżących w jednym województwie (G. i Z.), w żaden sposób nie pozwala na przyjęcie, iż osoby te znały się i aby łączyły je jakiegokolwiek relacje osobiste, zawodowe, pozwalające na przypisanie R. B. statusu osoby trzeciej pozostającej z dłużnikiem w bliskich relacjach. Rozważania zawarte w pozwie w tym zakresie pozostają jedynie nieuprawnionymi spekulacjami powódki, które w żaden sposób nie zostały poparte materiałem dowodowym.

Mając powyższe okoliczności na uwadze Sąd Okręgowy oddalił powództwo i orzekł o kosztach procesu w myśl art. 98 kpc, w tym o kosztach wynagrodzenia pełnomocnika powódki z urzędu.

Apelację od wyroku wniosła powódka, zaskarżając go w punkcie 1 i 2, podnosząc zarzuty naruszenia przepisów postępowania:

- art. 177 § 1 pkt 1 kpc poprzez odmowę zawieszenia postępowania, pomimo tego rozstrzygnięcie niniejszej sprawy zależy do wyniku innej sprawy cywilnej,

- art. 217 kpc w związku z art. 227 kpc i z art. 229 kpc, oraz art. 232 kpc poprzez niedopuszczenie dowodów z informacji o wysokości zadłużenia D. R. (2) i z opinii biegłego na okoliczność ustalenia rzeczywistej wartości mieszkania, poprzez błędne przyjęcie prawdziwości i wiarygodności złożonych do akt dokumentów, poprzez niewydanie postanowienia dowodowego w powyższym zakresie i co do dalszych wniosków, składanych przez powódkę,

- art. 328 § 2 kpc poprzez brak w uzasadnieniu wyroku wykazania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia dowodów uzyskanych z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i Urzędu (...) w G. oraz Z.,

- art. 233 kpc poprzez dokonanie oceny materiału dowodowego z pominięciem treści uzyskanych dokumentów z ZUS i US.

Powódka podniosła także zarzuty naruszenia prawa materialnego art. 527 § 1 i 2 kc, także w związku z art. 530 kc, poprzez błędne zastosowanie i przyjęcie, że powódka nie wykazała aby umowa doprowadziła do niewypłacalności dłużnika, poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, że przesłanką uznania czynności prawnej za bezskuteczną jest istnienie tytułu wykonawczego, i poprzez błędne zastosowanie i przyjęcie, że gotówka uzyskana ze sprzedaży nieruchomości pokrywała roszczenie zgłoszone przez powódkę, a dokonana czynność nie pogłębiła niewypłacalności dłużnika.

W związku z powyższymi zarzutami powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa oraz niezasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania, i wniosła o zasądzenie na rzecz pełnomocnika powódki kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Jednocześnie w apelacji powódka zgłosiła wnioski dowodowe (k. 319-329 akt).

Pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie apelacji i o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego (k. 347 akt).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powódki nie zasługiwała na uwzględnienie.

Podnieść na wstępie należy, że w przypadku wyroku oddalającego apelację, wydanego na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu w pierwszej instancji, sąd odwoławczy nie musi powtarzać prawidłowo dokonanych ustaleń i wystarczy stwierdzenie, że ustalenia sądu pierwszej instancji podziela i przyjmuje za własne. Konieczne jest jednak ustosunkowanie się do wszystkich zarzutów apelacji (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2006 roku, II CSK 126/05, Lex nr 179973). Nadto wyjaśnić trzeba, że Sąd drugiej instancji, rozpoznający sprawę na skutek apelacji, nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego, w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 roku, III CZP 49/07, OSNC 2008, z. 6, poz. 55).

Nadto wskazać trzeba, że prawidłowość zastosowania lub wykładni prawa materialnego może być właściwie oceniona jedynie na kanwie niewadliwie ustalonej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Skuteczne zatem zgłoszenie zarzutu dotyczącego naruszenia prawa materialnego wchodzi zasadniczo w rachubę tylko wtedy, gdy ustalony przez Sąd pierwszej instancji stan faktyczny, będący podstawą

zaskarżonego wyroku, nie budzi zastrzeżeń (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1997 roku, II CKN (...)).

W sprawie nie występowały okoliczności, które mogłyby wskazywać na nieważność postępowania. Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy i czyni je podstawą również własnego rozstrzygnięcia. Podziela także dokonaną przez ten Sąd ocenę przeprowadzonych w sprawie dowodów jako nienaruszającą zasady oceny dowodów, która wynika z art. 233 § 1 kpc. Podziela również stanowisko tego Sądu w zakresie podstawy prawnej rozstrzygnięcia i się do niej odwołuje bez potrzeby jej powtarzania. W szczególności w zakresie ustaleń sądu pierwszej instancji oraz jego rozważań prawnych, prawidłowe i istotne dla sprawy były twierdzenia, odnoszące się do tego, czy faktycznie powódce przysługiwała wierzytelność, która podlegała ochronie w drodze skargi pauliańskiej w niniejszym procesie. Zdaniem Sądu Apelacyjnego jest to kwestia przesądzająca o ewentualnej konieczności badania dalszych przesłanek merytorycznych z art. 527 i następnych Kodeksu cywilnego.

Jedną z koniecznych przesłanek skargi pauliańskiej jest przysługiwanie wnoszącemu ją zaskarżonej wierzytelności pieniężnej przeciwko osobie, która dokonała czynności prawnej objętej żądaniem ubezskuteczenia na podstawie art. 527 kc. Wierzytelność ta przy tym nie musi być jednak ani wymagalna w chwili wytoczenia powództwa, ani stwierdzona wyrokiem (tak ostatnio Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 9 listopada 2017 roku, I ACa 419/17, Lex nr 2412763). Jednakże przypomnieć należy, że precyzacja wierzytelności (obejmująca przynajmniej jej istnienie, tytuł prawny wierzytelności i wysokość) należy do wierzyciela, bowiem wierzyciel wyznacza w skardze z art. 527 kc przedmiot ochrony pauliańskiej. Przesłanką uznania czynności prawnej za bezskuteczną jest m.in. wykazanie, że przysługująca powodowi wobec określonego dłużnika wierzytelność jest realna i skonkretyzowana, a nie hipotetyczna. Ochroną pauliańską objęta jest bowiem zawsze konkretna wierzytelność, stanowiąca przedmiot żądanej przez wierzyciela ochrony, a nie wszelkie bliżej nieoznaczone prawa powoda (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 listopada 2003 roku, III CKN 355/01, Lex nr 359441). Przedmiotem ochrony skargi pauliańskiej jest wierzytelność pieniężna istniejąca i zaskarżalna w chwili dokonania zaskarżonej czynności i wytoczenia powództwa. Przedmiotem ochrony skargą są różne wierzytelności, nawet pierwotnie niepieniężne, w których pojawiło się zastępcze świadczenie pieniężne, np. wynikające z bezpodstawnego wzbogacenia czy nienależnego świadczenia (Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 lutego 2013 roku, I CSK 323/12, Lex nr 1308002).

Mając na uwadze powyższe poglądy, które Sąd Apelacyjny podziela, słusznie sąd pierwszej instancji ustalił, że powódce nie przysługuje wierzytelność o takich cechach powyższych, która podlegałaby co do zasady ochronie w drodze skargi pauliańskiej. Przypomnieć bowiem należy, że powódka powołała się na zgłoszone w innej sprawie cywilnej wobec D. R. (2) roszczenie o zapłatę kwoty 100.000 złotych, z tytułu zwiększenia świadczenia pieniężnego wynikającego z zawartej umowy pożyczki, zgłaszając nadto żądanie ewentualne o unieważnienie umowy pożyczki i umowy przeniesienia praw

na zabezpieczenie, w celu przywrócenia równowagi świadczeń wzajemnych, na podstawie art. 388 § 1 kc. Podzielić należy pogląd, że ta

wierzytelność, zgłoszona do ochrony w niniejszej sprawie, po pierwsze - nie jest realna, lecz wyłącznie hipotetyczna. Sama powódka w pozwie w sprawie I C (...), toczącej się przed Sądem Okręgowym w T., wskazując na żądanie ewentualne unieważnienia umowy, potwierdziła również hipotetyczność swojego głównego roszczenia pieniężnego. Co więcej, żądanie ewentualne nie ma charakteru pierwotnie pieniężnego, i brak jest przesłanek do uznania, aby pojawiło się tutaj zastępcze świadczenie pieniężne. O ile więc powódka nie musi legitymować się tytułem wykonawczym w postaci wyroku, w celu wykazania przysługującej jej wierzytelności, to jednak musi wskazać na takie okoliczności, które dostatecznie konkretyzują i urealniają jej wierzytelność. W tym zakresie sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowej oceny zachowania powódki w kontekście zawartej wcześniej, w dniu 6 maja 2015 roku, umowy pożyczki. Nie powtarzając słusznych uwag Sądu Okręgowego w tym zakresie, dopowiedzieć należy, że dopiero, gdy zbliżał się termin końcowy spłaty pożyczki, powódka wytoczyła powództwo w sprawie I C (...), nie kwestionując do tej pory ani treści umowy, ani ewentualnej dysproporcji świadczeń. W związku z tym trudno nadać walor realności istnienia takiej wierzytelności. Po drugie, wierzytelność po stronie podmiotu, poszukującego ochrony w drodze Actio Pauliana, musi być zaskarżalna, nie tylko w dacie wytoczenia powództwa, ale również w dacie dokonania zaskarżonej czynności prawnej. Wobec braku przymiotu cechy realności, nie ma przedmiotu zaskarżenia.

Z tego względu nie było uzasadnionych podstaw do zawieszenia postępowania, na podstawie art. 177 § 1 pkt 1 kpc, albowiem toczące się postępowanie w sprawie I C (...) przed Sądem Okręgowym w T., niezależnie od tego, na jakim jest etapie, dopiero ewentualnie zmierza do powstania wierzytelności po stronie powódki. Słusznie w apelacji w związku z tym powódka podnosi na możliwość ochrony wierzytelności przyszłej na podstawie art. 530 kc. Jednak w sprawie zaskarżona czynność sprzedaży z dnia 25 maja 2016 roku ma charakter odpłatny, a powódka nie wykazała, by osoba trzecia wiedziała o zamiarze dłużnika działania z pokrzywdzeniem powódki, jako ewentualnie przyszłej wierzycielki. W tym zakresie podzielić należy ustalenia sądu pierwszej instancji. Jednocześnie apelacja nie czyni żadnych zarzutów co do tego ustalenia Sądu Okręgowego.

W konsekwencji powyższego należało uznać, że poddana w tej sprawie ochronie wierzytelność, nie mogła stanowić takiego przedmiotu, z braku wystarczających cech koniecznych, w postaci realności i zaskarżalności. W samej apelacji powołano się na pogląd Sądu Najwyższego z wyroku z dnia 13 kwietnia 2011 roku (sygn. akt V CSK (...)), że niewątpliwy powinien być sam tytuł zobowiązania dłużnika. W niniejszej sprawie wskazywany wobec osoby trzeciej tytuł zobowiązania był hipotetyczny, a zatem co najmniej wątpliwy. W związku z tym nie doszło do naruszenia przepisów prawa materialnego z art. 527 § 1 kc i art. 530 kc. Dalsze ustalenia sądu pierwszej instancji w przedmiocie istnienia przesłanek skargi pauliańskiej, a odnoszące się do kwestii niewypłacalności, nie były konieczne na prawidłowość rozstrzygnięcia w sprawie. W związku z tym także zarzuty naruszenia przepisów postępowania, odnoszące się do niedopuszczenia pozostałych dowodów z informacji, czy też z opinii biegłego na okoliczność ustalenia wartości lokalu mieszkalnego, oraz pominięcie treści złożonych na tą okoliczność dokumentów, nie były uzasadnione, albowiem nawet przeprowadzenie takich dowodów przed Sądem Okręgowym można uznać za

bezzasadne dla sprawy, wobec braku przesłanki koniecznej, przysługiwania zaskarżonej wierzytelności pieniężnej. Brak postanowienia dowodowego w tym zakresie, pozytywnego lub negatywnego, jest tylko uchybieniem procesowym, bez wpływu na ważność postępowania i jego wynik. Mając na uwadze powtórzenie w apelacji wniosków dowodowych z postępowania przed sądem pierwszej instancji, Sąd Apelacyjny oddalił je z powyższych względów.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 kpc, apelację powódki oddalił, jako bezzasadną (punkt I wyroku).

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 98 kpc w związku z art. 108 § 1 kpc w związku z przepisami rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 roku, poz. 1800 z późn.zm.), mając na uwadze stawki minimalne wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym (punkt II wyroku). Orzeczono również o

kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu, na podstawie § 8 pkt 6 w związku z 16 ust. 1 pkt 2 i § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (punkt III wyroku).

Sygn. akt V ACa 806/17

UZASADNIENIE

Powódka, M. Z., wniosła przeciwko pozwanemu, R. B., pozew o uznanie za bezskuteczną wobec powódki umowy sprzedaży spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego położonego w T. przy ul (...), dla którego to lokalu Sąd Rejonowy w T. prowadzi księgę wieczystą nr (...), zawartej w dniu 25 maja 2016 roku przed Notariuszem P. W. w G. pomiędzy D. R. (1) a pozwanym. W uzasadnieniu powódka wskazała, iż w dniu 6 maja 2015 roku zawarła z D. R. (1) umowę pożyczki w kwocie 67.000 zł w formie aktu notarialnego. Zgodnie z zawartą umową powódka miała zwrócić pożyczoną kwotę do dnia 5 maja 2015 roku. Jako zabezpieczenie spłaty pożyczki powódka przeniosła na rzecz pożyczkodawcy własność przysługującego jej własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego położonego w T. przy ul (...). Powódka wskazała, że zawierając powyższą umowę działała w warunkach wyzysku. D. R. (1) w zamian za udzieloną powódce pożyczkę, żądał bowiem świadczenia o wartości wielokrotnie wyższej, aniżeli kwota pożyczki. W konsekwencji pożyczkodawca wzbogacił się kosztem powódki, wykorzystując jej niedoświadczenie i przymusową sytuację oraz nieświadomość skutków zawartej umowy. Powódka wskazała także, iż wbrew treści zawartej umowy w rzeczywistości tytułem pożyczki otrzymała od D. R. (1) kwotę 40.000 zł. W tej sytuacji w dniu 2 maja 2016 roku powódka wystąpiła z powództwem przeciwko D. R. (1) o zapłatę 100.000 zł tytułem zwiększenia należnego powódce świadczenia pieniężnego wynikającego z zawartej pożyczki, ewentualnie o stwierdzenie nieważności umowy zawartej z D. R. (1) na podstawie art. 388 § 1 kc. Sąd Okręgowy rozpoznający jej sprawę o zapłatę z roszczeniem ewentualnym stwierdzenia nieważności umowy, zabezpieczył powództwo poprzez ustanowienie zakazu zbywania lokalu mieszkalnego. W postanowieniu Sąd ten wskazał jednak błędny numer księgi wieczystej prowadzonej dla lokalu mieszkalnego. Powódka wystąpiła do Sądu o sprostowanie oczywistej omyłki pisarskiej. Postanowieniem z dnia 31 maja 2016 roku Sąd Okręgowy w T. dokonał sprostowania oczywistej omyłki pisarskiej. Powódka dalej wskazała, iż kilka dni po wydaniu przez Sąd postanowienia o zabezpieczeniu (a przed jego sprostowaniem), D. R. (1) sprzedał przedmiotowy lokal mieszkalny na rzecz pozwanego, R. B.. Przedmiotowa transakcja miała miejsce przed otrzymaniem przez powódkę postanowienia o sprostowaniu postanowienia o zabezpieczeniu powództwa, co uniemożliwiło jej złożenie wniosku do ksiąg wieczystych o ujawnienie zakazu zbywania mieszkania. W tej sytuacji wytoczenie powództwa jest w pełni uzasadnione. Powódka podkreśliła jednocześnie, iż D. R. (1) niezwłocznie po wszczęciu przez nią postępowania w przedmiocie wyzysku, sprzedał mieszkanie R. B., prowadzącemu działalność gospodarczą w zakresie handlu nieruchomościami. Tym samym D. R. (1) dokonał czynności prawnej prowadzącej do wyzbycia się wartościowego składnika jego majątku. Co więcej, dokonując sprzedaży tego mieszkania uniemożliwił powódce prowadzenie egzekucji z tego składnika majątkowego w przypadku zapadnięcia wyroku w sprawie I C (...) korzystnego dla powódki. Zdaniem powódki D. R. (1) pozostawał w bliskich relacjach z R. B., o czym świadczy fakt pochodzenia obu z jednego województwa (z G. i Z.), a także zawarcie umowy sprzedaży u notariusza, mającego siedzibę o 300 km od miejsca położenia lokalu, co potwierdza iż obaj panowie znali się wcześniej i dokonali transakcji sprzedaży lokalu w celu jego dalszej odsprzedaży na rynku. To stwierdzenie pozwala na skorzystanie z domniemań wynikających z art. 527 § 3 i 4 kc. Powódka wskazała także, iż w jej ocenie R. P., który był pełnomocnikiem D. R. (1), najprawdopodobniej znał R. B.. To właśnie R. P. występował do Spółdzielni (...) w T. o wydanie zaświadczeń niezbędnych przy sprzedaży mieszkania, prawdopodobnie także dla R. B.. W ocenie powódki ustalenie tego faktu będzie dowodem, iż wszyscy wskazani mężczyźni działali w porozumieniu w celu pokrzywdzenia powódki. Powódka wskazała, iż w jej ocenie nieprawdopodobnym jest, aby R. B. kupując mieszkanie nie sprawdził choćby księgi wieczystej. Z akt księgi wieczystej dowiedziałby się bowiem, iż D. R. (1) nabył przedmiotowy lokal na podstawie umowy pożyczki, której wartość jest rażąco niższa niż wartość lokalu. Zatem musiał zdawać sobie sprawę z ryzyka, jakim obarczona jest powyższa transakcja. Z uwagi na fakt, iż umowa sprzedaży miała miejsce kilka dni po wydaniu postanowienia o zabezpieczeniu roszczeń powódki przez ustanowienie zakazu zbywania mieszkania, ale kilka dni

przed sprostowaniem tego orzeczenia należy przyjąć, iż nabywca działał w złej wierze w celu pokrzywdzenia powódki. W tej sytuacji w ocenie powódki spełnione zostały przesłanki z art. 527 kc.

W odpowiedzi na pozew R. B. wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powódki zwrotu kosztów postępowania z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego. Pozwany przyznał, iż w dniu 25 maja 2016 roku zawarł z D. R. (1) umowę sprzedaży własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w T. przy ul. (...). Pozwany przyznała także, iż sprzedający D. R. (1) zawierał umowę sprzedaży przez swojego pełnomocnika, R. P. oraz że przedmiotowe prawo nabył w celu jego dalszej odsprzedaży. Pozwany zaprzeczył jednak, aby miał jakąkolwiek wiedzę, iż D. R. (1) sprzedając sporne prawo działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Zaprzeczył, aby pozostawał ze sprzedającym w bliskich relacjach lub aby łączyły ich stosunki gospodarcze. Pozwany wskazał, iż nie znał wcześniej zarówno R. P., jak i D. R. (1). Wyjaśnił, że zawodowo trudni się obrotem nieruchomościami. O ofercie sprzedaży przedmiotowego lokalu dowiedział się z ogłoszeń z popularnego serwisu internetowego (...). Z oferty wynikało, iż sprzedaż mieszkania następuje „z niezameldowanym lokatorem”, zaś oczekiwana cena to 99.000 zł. Pozwany skontaktował się ze sprzedającym za pośrednictwem wyżej wskazanego portalu internetowego. Przy negocjacjach oraz przy zawarciu umowy sprzedającego reprezentował jego pełnomocnik, R. P.. Wynegocjowana cena transakcyjna wynosiła 85.000 zł. W dniu zawarcia umowy pozwany znał aktualną treść księgi wieczystej, aktualny stan techniczny lokalu, sposób nabycia własności spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu przez sprzedającego oraz zapisy umowy pożyczki zawartej między M. Z., a D. R. (1), regulujące procedurę sprzedaży lokalu mieszkalnego. Pozwany w chwili nabycia mieszkania dysponował także zaświadczeniem ze Spółdzielni (...) w T. z 20 maja 2016 roku potwierdzającego prawa D. R. (1) do sprzedawanego lokalu mieszkalnego. W zaświadczeniu tym nie istniała żadna wzmianka o istnieniu przeszkód prawnych do zbycia lokalu. Przy sprzedaży lokalu pozwany otrzymał także kopię operatu szacunkowego z dnia 30 marca 2016 roku, określającego wartość lokalu na kwotę 121.076 zł. Pozwany wskazał także, iż nigdy nie spotkał się osobiście z D. R. (1), nie jest z nim spokrewniony i nigdy nie pozostawał z nim w bliskich stosunkach. W ocenie pozwanego powódka nie wykazała przesłanek zasadności roszczenia. Pozwany podkreślił, iż z umowy pożyczki jasno wynika, iż powódka wiedziała i godziła się na sprzedaż swojego mieszkania w określonych warunkach, jeśli nie spłaci zaciągniętej pożyczki. D. R. (1) zawierając umowę sprzedaży za cenę nie niższą niż 2/3 wartości lokalu działał zgodnie z umową. Z treści pozwu, jak i jego uzasadnienia nie wynika skąd po stronie powódki powstało roszczenie o wartości 100.000 zł, wskazał, iż czynności prawna dłużnika, za którą otrzymał on świadczenie ekwiwalentne, nie powoduje pokrzywdzenia wierzycieli, jeśli uzyskany ekwiwalent znajduje się w majątku dłużnika lub został wykorzystany na zaspokojenie wierzycieli. Ewentualna „nieuchwytność” dla wierzyciela otrzymanego ekwiwalentu nie ma znaczenia dla oceny dopuszczalności skargi pauliańskiej. Pozwany podkreślił także, iż warunkiem powództwa ze skargi pauliańskiej jest świadomość osoby trzeciej, która odniosła korzyść majątkową wiedziała lub z łatwością mogła się dowiedzieć, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się o tym dowiedzieć. Powódka w zasadzie nie zaoferowała żadnych dowodów na powyższą okoliczność. Jej teza, iż skoro zbywca jak i nabywca mieszkają na terenie jednego województwa muszą się znać są nielogiczne i nieuzasadnione. Uznać należy za całkowicie subiektywne odczucia powódki jej twierdzenia, iż stan prawny sprzedawanego lokalu był wątpliwy. Treść przedstawionych pozwanemu dokumentów nie pozostawiała wątpliwości, co do stanu prawnego nieruchomości. W ocenie pozwanego powódka nie jest konsekwentna w swoich twierdzeniach wskazując, iż podstawowym roszczeniem z jakim występuje w sprawie I C (...) jest żądanie zapłaty, a zatem roszczenie, które w żaden sposób nie kwestionuje skuteczności pożyczki czy umowy sprzedaży.

Wyrokiem z dnia 9 października 2017 roku Sąd Okręgowy w T. oddalił powództwo (punkt 1 wyroku) i orzekł o kosztach procesu (punkty 2 i 3 wyroku).

Sąd pierwszej instancji ustalił, że w dniu 6 maja 2015 roku powódka M. Z. zawarła z D. R. (1) umowę pożyczki 67.300 zł. D. R. (1) zamieszkiwał w G. przy ul. (...). D. R. (1) zawierał powyższą umowę przez swojego pełnomocnika R. P., legitymującego się notarialnym pełnomocnictwem do dokonania tej czynności. Powódka zobowiązała się do spłaty kwoty pożyczki do 5 maja 2016 roku z oprocentowaniem wynoszącym 0,08 % w skali miesięcznej, tj. 560,83 zł miesięcznie, płatnych do 6 każdego miesiąca od czerwca 2015 roku począwszy. Strony zgodnie ustaliły możliwość

wydłużenia okresu spłaty pożyczki pod warunkiem spłaty przez powódkę 30 % udzielonej pożyczki tj. kwoty 20.190 zł do dnia 20 kwietnia 2016 roku. Strony zgodnie określiły, iż zwrot pożyczki w łącznej wysokości 74.029,96 zł wraz z odsetkami nastąpi gotówką lub przelewem na wskazany numer rachunku bankowego pełnomocnika R. P.. M. Z. poddała się także rygorowi egzekucji wprost z aktu notarialnego do kwoty 120.000 zł. Równocześnie jako zabezpieczenie udzielonej pożyczki M. Z. przeniosła na własność D. R. (1) przysługujące jej własnościowe spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego położonego w T. przy ul. (...) pozostające w zasobach (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w T., dla którego w Sądzie Rejonowym w T. prowadzona jest księga wieczysta nr (...). R. P. zobowiązał się w imieniu D. R. (1) do zwrotu własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego po dokonaniu zwrotu pożyczki przez powódkę w terminie 7 dni od dokonania przez nią wpłaty. W § 6 umowy strony ustaliły, iż w przypadku niespłacenia przez pożyczkobiorcę pożyczki wraz z odsetkami, zaspokojenie wszelkich roszczeń D. R. (2) nastąpi przez złożenie przez D. R. (1) oświadczenia na piśmie przesłanego powódcę pocztą, listem poleconym o zaspokojeniu się z przewłaszczonego lokalu. Możliwość zaspokojenia się z przewłaszczonego miała polegać na sprzedaży własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego z wolnej ręki i zaspokojenie się z ceny uzyskanej ze sprzedaży, przy czym sprzedaż poprzedzona zostanie wyceną lokalu dokonaną przez biegłego rzeczoznawcę, a cena sprzedaży nie może być niższa niż 2/3 wartości oszacowania mieszkania, lub zatrzymaniu opisanego prawa do lokalu mieszkalnego, przy czym zatrzymanie to musi być poprzedzone wyceną lokalu dokonaną przez biegłego rzeczoznawcę i przyjęciu 2/3 wartości lokalu ustalonej przez biegłego jako wartości przyjętej do dokonania rozliczenia między stronami.

Jak ustalono, powódka nie spłaciła pożyczki udzielonej jej przez D. R. (1), w związku z tym D. R. (1) poinformował powódkę o zamiarze zaspokojenia się z przewłaszczonego lokalu mieszkalnego poprzez jego sprzedaż. Przed sprzedażą zlecono wykonanie wyceny własnościowego spółdzielczego I. M. - biegłej z zakresu (...). Biegła określiła wartość lokalu na kwotę 121.076 złotych. Na ogłoszenie o zamiarze sprzedaży lokalu, umieszczonym w serwisie otodom.pl i w oknie lokalu, odpowiedział R. B. zamieszkały w Z., który zawodowo trudni się handlem nieruchomościami. R. B. podjął negocjacje z R. P., w wyniku których ustalona została cena sprzedaży lokalu mieszkalnego na kwotę 85.000 zł. Sprzedający poinformował kupującego, iż w mieszkaniu tym przebywała niezameldowana powódka. Jak dalej ustalił Sąd Okręgowy R. B. znał w chwili zawarcia umowy sprzedaży stan prawny lokalu mieszkalnego i jego stan techniczny. Wiedział, iż D. R. (1) nabył ten lokal w wyniku zawartej umowy pożyczki i przewłaszczenia lokalu na jej zabezpieczenie. Pełnomocnik sprzedającego poinformował go o wartości lokalu ustalonej przez biegłą i uzgodnionych przez strony w umowie pożyczki warunkach sprzedaży. Pełnomocnik sprzedającego R. P. przed przystąpieniem do transakcji zwrócił się do (...) Spółdzielni Mieszkaniowej o wydanie zaświadczenia o prawie D. R. (1) do przedmiotowego lokalu mieszkalnego. Zaświadczeniem z dnia 20 maja 2016 roku (...) w T. wydała zaświadczenie nr 2 potwierdzające prawo D. R. (1) do przedmiotowego lokalu mieszkalnego, wskazującego, iż stał się on właścicielem prawa w wyniku zawartej umowy pożyczki i przewłaszczenia prawa do lokalu w celu zabezpieczenia spłaty pożyczki. Z zaświadczenia wynika ponadto, iż na dzień 20 maja 2016 roku lokal nie jest zadłużony z tytułu opłat eksploatacyjnych oraz nie posiada umów o dostarczanie mediów przez operatora (...): Telewizję (...). Pozwany zapoznał się w chwili nabycia lokalu z przedmiotowym oświadczeniem. W dniu 25 maja 2016 roku R. B. nabył od D. R. (1) własnościowe spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego położonego w T. przy ul. (...), za kwotę 85.000 złotych. W treści aktu notarialnego zaznaczono, iż D. R. (1) stał się właścicielem lokalu w wyniku udzielonej umowy pożyczki i przeniesienia praw na zabezpieczenie. Pełnomocnik sprzedającego oświadczył jednocześnie, iż przedmiotowe prawo do lokalu mieszkalnego nie jest obciążone żadnymi długami, ani roszczeniami osób trzecich, stan techniczny lokalu jest zły, a mieszkanie wymaga kapitalnego remontu, nikt nie jest zameldowany w lokalu i nie ma żadnych zaległości w opłatach eksploatacyjnych. W treści aktu notarialnego umowy sprzedaży opisano także szczegółowo, iż D. R. (1) stał się lokalem mieszkalnego w wyniku zabezpieczenia umowy pożyczki udzielonej M. Z. w kwocie 65.000 zł, którą to pożyczkę miała ona zwrócić w terminie do 5 maja 2016 roku. M. Z. nie spłaciła pożyczki w terminie i pożyczkodawca przesłał jej listem poleconym swoje pisemne oświadczenie o zaspokojeniu swojej wierzytelności poprzez sprzedaż przedmiotowego lokalu. Sprzedaż lokalu stosownie do postanowień umowy została poprzedzona wyceną dokonaną przez biegłego z zakresu (...), a cena transakcyjna stanowi 2/3 wartości oszacowania. R. B. nabył przedmiotowy lokal w celu jego dalszej odsprzedaży.

Sąd ustalił dalej, że powódka wystąpiła do Sądu Okręgowego w T. z powództwem przeciwko D. R. (1) o zapłatę kwoty 100.000 zł, które w jej ocenie pożyczkodawca winien jej zapłacić z uwagi na nie ekwiwalentność świadczeń, wynikających z zawartej umowy pożyczki. W ocenie powódki w tej sprawie D. R. (1) w wyniku zawartej umowy pożyczki i zabezpieczenia polegającego na przeniesieniu na jego rzecz własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego, otrzymał w efekcie składnik majątku o wartości znacząco przekraczającej wartość udzielonej pożyczki. Ponadto powódka w postępowaniu tym zgłosiła żądanie ewentualne ustalenia nieważności umowy pożyczki i przewłaszczenia na zabezpieczenie. Postanowieniem z dnia 16 maja 2016 roku Sąd Okręgowy w T. na wniosek M. Z. udzielił zabezpieczenia jej roszczeń przeciwko D. R. (1) poprzez ustanowienie zakazu zbywania na czas trwania postępowania własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego położonego w T. przy ul. (...). Pierwotnie w postanowieniu tym na skutek oczywistej omyłki pisarskiej wpisano błędny numer księgi wieczystej prowadzonej dla lokalu. Powyższa omyłka pisarska została sprostowana postanowieniem Sądu Okręgowego w T. z dnia 31 maja 2016 roku.

Na podstawie powyższych ustaleń i po ocenie materiału dowodowego sąd pierwszej instancji zważył, Zgodnie z art. 527 § 1 kc gdy wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć. Czynność prawna dłużnika jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli, jeżeli wskutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności (§ 2). Jeżeli wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli uzyskała korzyść majątkową osoba będąca w bliskim z nim stosunku, domniemywa się, że osoba ta wiedziała, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli (§ 3). Wskazano że dłużnik odpowiada wobec wierzyciela takim majątkiem, jaki ma w chwili żądania zaspokojenia (wszczęcia egzekucji). Sam fakt zaciągnięcia zobowiązania nie ogranicza dłużnika w rozporządzeniu poszczególnymi składnikami majątku, czy zaciąganiu nowych zobowiązań. Dlatego w majątku dłużnika pomiędzy powstaniem zobowiązania a jego realizacją mogą powstać zmiany niekorzystne dla wierzyciela. Co do zasady ryzyko tych zmian ponosi wierzyciel. Istotny wyjątek od tej reguły stanowi instytucja skargi pauliańskiej, unormowana w art. 527 i n. kc - czyli gdy zmiany w majątku dłużnika są wynikiem jego świadomego działania na niekorzyść wierzycieli. W takiej bowiem sytuacji wierzyciel może żądać uznania za bezskuteczną czynności dokonanej przez dłużnika z jego pokrzywdzeniem. Wskazując na przesłanki skargi pauliańskiej i istniejące w tym zakresie domniemanie Sąd Okręgowy ocenił, że powódka nie wykazała ich wystąpienia.

Po pierwsze wskazano, iż powódka nie dysponuje żadnym tytułem wykonawczym przeciwko D. R. (1). Wytoczenie powództwa nie jest jednoznaczne z uzyskaniem tytułu wykonawczego pozwalającego na prowadzenie egzekucji. Trudno zatem przyjąć, aby zbywca lokalu mieszkalnego tj. D. R. (1) był dłużnikiem powódki. Podkreślono, iż D. R. (1) zmarł, a toczące się postępowanie w sprawie IC (...) będzie dalej prowadzone z udziałem jego spadkobierców. Zatem nawet uwzględnienie roszczeń powódki nastąpi w odniesieniu do spadkobierców D. R. (1). Sąd ocenił, iż zgłoszone przez powódkę roszczenia są wątpliwe i na chwilę obecną nie zostały w żaden sposób przesądzone zarówno, co do zasady jak i wysokości. Samo zgłoszenie roszczenia nie może być równoważnikiem stwierdzenia wynikającego z art. 527 kc, iż czynność została dokonana przez dłużnika. D. R. (1) nie łączył bowiem z powódką żaden stosunek prawny pozwalający ponad wszelką wątpliwość przyjąć, iż miał on względem niej określone obowiązki, a sprzedaż mieszkania miała uniemożliwić powódce ich przyszłe wyegzekwowanie. To, czy roszczenie o zapłatę kwoty 100.000 złotych zostanie uwzględnione w całości czy w części czy oddalone, zadecyduje Sąd rozpoznający przedmiotową sprawę. Zgłoszona przez powódkę kwota 100.000 zł jest jej subiektywnym odczuciem, co do szkody, jaką poniosła zawierając umowę, której wzajemne obowiązki stron nie były równoważne. Podkreślono, iż z akt niniejszej sprawy w żaden sposób nie wynika, aby powódka nie zdawała sobie sprawy z treści i skutków prawnych zawartej umowy. Powódka dokonała w pozwie bardzo ogólnej i subiektywnej oceny umowy pożyczki, jak i umowy sprzedaży lokalu mieszkalnego pozwanemu. W żaden nie wykazała aby dokonana transakcja sprzedaży doprowadziła do niewypłacalności dłużnika. Wskazano, iż umowa sprzedaży lokalu mieszkalnego miała charakter odpłatny. Zatem D. R. (1) sprzedając sporny lokal uzyskał ekwiwalent wartości tego lokalu w gotówce. Co więcej otrzymana gotówka w znacznej części pokrywa roszczenie zgłoszone przez powódkę. Przedmiotem skargi pauliańskiej, zgodnie z treścią art. 527 § 1 i 2 kc może być tylko

taka czynność, która przede wszystkim powoduje lub pogłębia stan niewypłacalności dłużnika. Na gruncie art. 527 § 2 kc niewypłacalność dłużnika powinna istnieć w chwili zaskarżenia (wniesienia powództwa o uznanie czynności za bezskuteczną) i zachować aktualność na chwilę orzekania. Co ważne, ewentualny wyrok zasądający na rzecz powódki w sprawie I C (...) wydane zostanie przeciwko spadkobiercom D. R. (1). Zatem na chwilę obecną nie jest możliwe stwierdzenie czy ewentualne zasądzenie roszczenia od bliżej nieokreślonych na dzień dzisiejszy spadkobierców D. R. (1) będzie niemożliwe do wyegzekwowania. Wskazano, że D. R. (1) uzyskał ze sprzedaży mieszkania kwotę 85.000 zł, a powódka w żaden sposób nie próbowała nawet wykazać, że nie będzie w stanie w przyszłości wyegzekwować ewentualnego roszczenia zasądzonego na jej rzecz. Poszukiwania majątku D. R. (1) powódka ograniczała wyłącznie do próby odnalezienia innych jego zobowiązań u podmiotów trzecich. Zdaniem Sądu Okręgowego nawet fakt ujawnienia takich zobowiązań (co nie miało miejsca) nie oznacza spełnienia przesłanek do uznania czynności prawnej za bezskuteczną. Po drugie, powódka w żaden sposób nie wykazała, iż D. R. (1) na skutek sprzedaży przedmiotowego lokalu działał ze świadomością jej pokrzywdzenia. Z treści umowy pożyczki w sposób jednoznaczny wynika, iż w przypadku jej niewykonania przez M. Z. zaspokojenia D. R. (1) może nastąpić bezpośrednio przez sprzedaż lokalu mieszkalnego. Powódka nie zaferowała żadnych dowodów na powyższą okoliczność. Nie wykazała również, aby pozwany i sprzedający D. R. (1) byli osobami bliskimi w rozumieniu art. 527 § 3 kc. Fakt zamieszkiwania stron umowy sprzedaży w różnych miastach, ale leżących w jednym województwie (G. i Z.), w żaden sposób nie pozwala na przyjęcie, iż osoby te znały się i aby łączyły je jakiegokolwiek relacje osobiste, zawodowe, pozwalające na przypisanie R. B. statusu osoby trzeciej pozostającej z dłużnikiem w bliskich relacjach. Rozważania zawarte w pozwie w tym zakresie pozostają jedynie nieuprawnionymi spekulacjami powódki, które w żaden sposób nie zostały poparte materiałem dowodowym.

Mając powyższe okoliczności na uwadze Sąd Okręgowy oddalił powództwo i orzekł o kosztach procesu w myśl art. 98 kpc, w tym o kosztach wynagrodzenia pełnomocnika powódki z urzędu.

Apelację od wyroku wniosła powódka, zaskarżając go w punkcie 1 i 2, podnosząc zarzuty naruszenia przepisów postępowania:

- art. 177 § 1 pkt 1 kpc poprzez odmowę zawieszenia postępowania, pomimo tego rozstrzygnięcie niniejszej sprawy zależy do wyniku innej sprawy cywilnej,

- art. 217 kpc w związku z art. 227 kpc i z art. 229 kpc, oraz art. 232 kpc poprzez niedopuszczenie dowodów z informacji o wysokości zadłużenia D. R. (2) i z opinii biegłego na okoliczność ustalenia rzeczywistej wartości mieszkania, poprzez błędne przyjęcie prawdziwości i wiarygodności złożonych do akt dokumentów, poprzez niewydanie postanowienia dowodowego w powyższym zakresie i co do dalszych wniosków, składanych przez powódkę,

- art. 328 § 2 kpc poprzez brak w uzasadnieniu wyroku wykazania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia dowodów uzyskanych z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i Urzędu (...) w G. oraz Z.,

- art. 233 kpc poprzez dokonanie oceny materiału dowodowego z pominięciem treści uzyskanych dokumentów z ZUS i US.

Powódka podniosła także zarzuty naruszenia prawa materialnego art. 527 § 1 i 2 kc, także w związku z art. 530 kc, poprzez błędne zastosowanie i przyjęcie, że powódka nie wykazała aby umowa doprowadziła do niewypłacalności dłużnika, poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, że przesłanką uznania czynności prawnej za bezskuteczną jest istnienie tytułu wykonawczego, i poprzez błędne zastosowanie i przyjęcie, że gotówka uzyskana ze sprzedaży nieruchomości pokrywała roszczenie zgłoszone przez powódkę, a dokonana czynność nie pogłębiła niewypłacalności dłużnika.

W związku z powyższymi zarzutami powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa oraz niezasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania, i wniosła o zasądzenie na rzecz pełnomocnika powódki kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Jednocześnie w apelacji powódka zgłosiła wnioski dowodowe (k. 319-329 akt).

Pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie apelacji i o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego (k. 347 akt).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powódki nie zasługiwała na uwzględnienie.

Podnieść na wstępie należy, że w przypadku wyroku oddalającego apelację, wydanego na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu w pierwszej instancji, sąd odwoławczy nie musi powtarzać prawidłowo dokonanych ustaleń i wystarczy stwierdzenie, że ustalenia sądu pierwszej instancji podziela i przyjmuje za własne. Konieczne jest jednak ustosunkowanie się do wszystkich zarzutów apelacji (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2006 roku, II CSK 126/05, Lex nr 179973). Nadto wyjaśnić trzeba, że Sąd drugiej instancji, rozpoznający sprawę na skutek apelacji, nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego, w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 roku, III CZP 49/07, OSNC 2008, z. 6, poz. 55).

Nadto wskazać trzeba, że prawidłowość zastosowania lub wykładni prawa materialnego może być właściwie oceniona jedynie na kanwie niewadliwie ustalonej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Skuteczne zatem zgłoszenie zarzutu dotyczącego naruszenia prawa materialnego wchodzi zasadniczo w rachubę tylko wtedy, gdy ustalony przez Sąd pierwszej instancji stan faktyczny, będący podstawą zaskarżonego wyroku, nie budzi zastrzeżeń (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1997 roku, II CKN (...)).

W sprawie nie występowały okoliczności, które mogłyby wskazywać na nieważność postępowania. Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy i czyni je podstawą również własnego rozstrzygnięcia. Podziela także dokonaną przez ten Sąd ocenę przeprowadzonych w sprawie dowodów jako nienaruszającą zasady oceny dowodów, która wynika z art. 233 § 1 kpc. Podziela również stanowisko tego Sądu w zakresie podstawy prawnej rozstrzygnięcia i się do niej odwołuje bez potrzeby jej powtarzania. W szczególności w zakresie ustaleń sądu pierwszej instancji oraz jego rozważań prawnych, prawidłowe i istotne dla sprawy były twierdzenia, odnoszące się do tego, czy faktycznie powódce przysługiwała wierzytelność, która podlegała ochronie w drodze skargi pauliańskiej w niniejszym procesie. Zdaniem Sądu Apelacyjnego jest to kwestia przesądzająca o ewentualnej konieczności badania dalszych przesłanek merytorycznych z art. 527 i następnych Kodeksu cywilnego.

Jedną z koniecznych przesłanek skargi pauliańskiej jest przysługiwanie wnoszącemu ją zaskarżonej wierzytelności pieniężnej przeciwko osobie, która dokonała czynności prawnej objętej żądaniem ubezskutechnienia na podstawie art. 527 kc. Wierzytelność ta przy tym nie musi być jednak ani wymagalna w chwili wytoczenia powództwa, ani stwierdzona wyrokiem (tak ostatnio Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 9 listopada 2017 roku, I ACA 419/17, Lex nr 2412763). Jednakże przypomnieć należy, że precyzacja wierzytelności (obejmująca przynajmniej jej istnienie, tytuł prawny wierzytelności i wysokość) należy do wierzyciela, bowiem wierzyciel wyznacza w skardze z art. 527 kc przedmiot ochrony pauliańskiej. Przesłanką uznania czynności prawnej za bezskuteczną jest m.in. wykazanie, że przysługująca powodowi wobec określonego dłużnika wierzytelność jest realna i skonkretyzowana, a nie hipotetyczna. Ochroną pauliańską objęta jest bowiem zawsze konkretna wierzytelność, stanowiąca przedmiot żądanej przez wierzyciela ochrony, a nie wszelkie bliżej nieoznaczone prawa powoda (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 listopada 2003 roku, III CKN 355/01, Lex nr 359441). Przedmiotem ochrony skargi pauliańskiej jest wierzytelność pieniężna istniejąca i zaskarżalna w chwili dokonania zaskarżonej czynności i wytoczenia powództwa. Przedmiotem ochrony skargą są różne wierzytelności, nawet pierwotnie niepieniężne, w których pojawiło się zastępcze świadczenie pieniężne, np. wynikające z bezpodstawnego wzbogacenia czy nienależnego świadczenia (Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 lutego 2013 roku, I CSK 323/12, Lex nr 1308002).

Mając na uwadze powyższe poglądy, które Sąd Apelacyjny podziela, słusznie sąd pierwszej instancji ustalił, że powódce nie przysługuje wierzytelność o takich cechach powyższych, która podlegałaby co do zasady ochronie w drodze skargi pauliańskiej. Przypomnieć bowiem należy, że powódka powołała się na zgłoszone w innej sprawie

cywilnej wobec D. R. (2) roszczenie o zapłatę kwoty 100.000 złotych, z tytułu zwiększenia świadczenia pieniężnego wynikającego z zawartej umowy pożyczki, zgłaszając nadto żądanie ewentualne o unieważnienie umowy pożyczki i umowy przeniesienia praw na zabezpieczenie, w celu przywrócenia równowagi świadczeń wzajemnych, na podstawie art. 388 § 1 kc. Podzielić należy pogląd, że ta wierzytelność, zgłoszona do ochrony w niniejszej sprawie, po pierwsze - nie jest realna, lecz wyłącznie hipotetyczna. Sama powódka w pozwie w sprawie I C (...), toczącej się przed Sądem Okręgowym w T., wskazując na żądanie ewentualne unieważnienia umowy, potwierdziła również hipotetyczność swojego głównego roszczenia pieniężnego. Co więcej, żądanie ewentualne nie ma charakteru pierwotnie pieniężnego, i brak jest przesłanek do uznania, aby pojawiło się tutaj zastępcze świadczenie pieniężne. O ile więc powódka nie musi legitymować się tytułem wykonawczym w postaci wyroku, w celu wykazania przysługującej jej wierzytelności, to jednak musi wskazać na takie okoliczności, które dostatecznie konkretyzują i urealniamy jej wierzytelność. W tym zakresie sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowej oceny zachowania powódki w kontekście zawartej wcześniej, w dniu 6 maja 2015 roku, umowy pożyczki. Nie powtarzając słusznych uwag Sądu Okręgowego w tym zakresie, dopowiedzieć należy, że dopiero, gdy zbliżał się termin końcowy spłaty pożyczki, powódka wytoczyła powództwo w sprawie I C (...), nie kwestionując do tej pory ani treści umowy, ani ewentualnej dysproporcji świadczeń. W związku z tym trudno nadać walor realności istnienia takiej wierzytelności. Po drugie, wierzytelność po stronie podmiotu, poszukującego ochrony w drodze A. P., musi być zaskarżalna, nie tylko w dacie wytoczenia powództwa, ale również w dacie dokonania zaskarżonej czynności prawnej. Wobec braku przymiotu cechy realności, nie ma przedmiotu zaskarżenia.

Z tego względu nie było uzasadnionych podstaw do zawieszenia postępowania, na podstawie art. 177 § 1 pkt 1 kpc, albowiem toczące się postępowanie w sprawie I C (...) przed Sądem Okręgowym w T., niezależnie od tego, na jakim jest etapie, dopiero ewentualnie zmierza do powstania wierzytelności po stronie powódki. Słusznie w apelacji w związku z tym powódka podnosi na możliwość ochrony wierzytelności przyszłej na podstawie art. 530 kc. Jednak w sprawie zaskarżona czynność sprzedaży z dnia 25 maja 2016 roku ma charakter odpłatny, a powódka nie wykazała, by osoba trzecia wiedziała o zamiarze dłużnika działania z pokrzywdzeniem powódki, jako ewentualnie przyszłej wierzycielki. W tym zakresie podzielić należy ustalenia sądu pierwszej instancji. Jednocześnie apelacja nie czyni żadnych zarzutów co do tego ustalenia Sądu Okręgowego.

W konsekwencji powyższego należało uznać, że poddana w tej sprawie ochronie wierzytelność, nie mogła stanowić takiego przedmiotu, z braku wystarczających cech koniecznych, w postaci realności i zaskarżalności. W samej apelacji powołano się na pogląd Sądu Najwyższego z wyroku z dnia 13 kwietnia 2011 roku (sygn. akt V CSK (...)), że niewątpliwy powinien być sam tytuł zobowiązania dłużnika. W niniejszej sprawie wskazywany wobec osoby trzeciej tytuł zobowiązania był hipotetyczny, a zatem co najmniej wątpliwy. W związku z tym nie doszło do naruszenia przepisów prawa materialnego z art. 527 § 1 kc i art. 530 kc. Dalsze ustalenia sądu pierwszej instancji w przedmiocie istnienia przesłanek skargi pauliańskiej, a odnoszące się do kwestii niewypłacalności, nie były konieczne na prawidłowość rozstrzygnięcia w sprawie. W związku z tym także zarzuty naruszenia przepisów postępowania, odnoszące się do niedopuszczenia pozostałych dowodów z informacji, czy też z opinii biegłego na okoliczność ustalenia wartości lokalu mieszkalnego, oraz pominięcie treści złożonych na tą okoliczność dokumentów, nie były uzasadnione, albowiem nawet przeprowadzenie takich dowodów przed Sądem Okręgowym można uznać za bezprzedmiotowe dla sprawy, wobec braku przesłanki koniecznej, przysługiwania zaskarżonej wierzytelności pieniężnej. Brak postanowienia dowodowego w tym zakresie, pozytywnego lub negatywnego, jest tylko uchybieniem procesowym, bez wpływu na ważność postępowania i jego wynik. Mając na uwadze powtórzenie w apelacji wniosków dowodowych z postępowania przed sądem pierwszej instancji, Sąd Apelacyjny oddalił je z powyższych względów.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 kpc, apelację powódki oddalił, jako bezzasadną (punkt I wyroku).

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 98 kpc w związku z art. 108 § 1 kpc w związku z przepisami rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 roku, poz. 1800 z późn.zm.), mając na uwadze stawki minimalne wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym (punkt II wyroku). Orzeczono również o

kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu, na podstawie § 8 pkt 6 w związku z 16 ust. 1 pkt 2 i § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (punkt III wyroku).